

Sygn. akt I UK 444/17

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania K. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 listopada 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 28 czerwca 2017 r., sygn. akt III AUa (...), oddalił apelację wnioskodawcy K. W. od wyroku Sądu Okręgowego w N. z 15 stycznia 2016 r., sygn. akt IV U (...), oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w N. z dnia 23 lipca 2015 r. odmawiającej prawa do emerytury.

Wyrok Sądu Apelacyjnego odwołujący się zaskarżył w całości. Zarzucono naruszenie prawa materialnego, to jest art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; dalej ustawa emerytalna) w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej

rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.) polegające na przyjęciu, że odwołujący się nie spełnia przesłanek nabycia prawa do emerytury na podstawie wymienionych wyżej przepisów prawa w postaci pracy w szczególnych warunkach.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując na jej oczywistą zasadność ze względu na oczywiste naruszenie art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, że odwołujący się nie spełnia przesłanki nabycia prawa do emerytury w postaci pracy w szczególnych warunkach, które to naruszenie miało istotny wpływ na wydanie kwestionowanego wyroku. Zdaniem skarżącego, zarówno Sąd Okręgowy jak i Sąd Apelacyjny dokonał błędnej wykładni art. 32 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. polegającej na uznaniu, że pracą w szczególnych warunkach, polegającą na wykonywaniu dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wymienione są prace w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., może być tylko praca, w trakcie której pracownik przez cały czas przebywa w miejscach, w których podstawowymi byłyby wyłącznie prace wykonywane przez pracowników świadczących prace w szczególnych warunkach. Skarżący wskazał na § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz poz. 24 działu XIV wykazu A, wnioskując z tych przepisów, że pracownik powinien stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywać dozór lub kontrolę, które są bezpośrednio związane z procesem produkcyjnym odbywającym się w szczególnych warunkach, a także, że przepis ten nie statuuje wymogu przebywania cały czas w miejscach, gdzie panują warunki szkodliwe dla zdrowia pracownika. Skarżący stwierdził, że taką wykładnię potwierdza ugruntowana linia orzecznicza Sądu Najwyższego, wskazując w tym zakresie na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08. Skarżący przywołał również pogląd Sądu Najwyższego, że w spornych przypadkach uwzględnienie okresów wykonywania pracy szkodliwej lub uciążliwej wymaganej do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym - następuje po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania bezpośrednio i stale szkodliwego zatrudnienia, tyle że ocena prawna tych ustaleń powinna być racjonalna, bez stosowania

„aptekarskiej” miary lub „stopera w rękę” (wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08). Odnosząc się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 376/06, na który powołał się Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, skarżący stwierdził, że w orzeczeniu tym nie został wyrażony pogląd, że pracownik musi przez cały czas przebywać w miejscach, gdzie wykonywane są prace w warunkach szczególnych.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, a także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinno nawiązywać do co najmniej jednej z przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnia jej oczywistą zasadnością.

Odwołując się do utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozumienia przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, ta szczególna podstawa przedsądu wymaga od skarżącego wskazania i wykazania naruszenia konkretnego przepisu prawa (procesowego lub materialnego), które jest oczywiste i bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania (przykładowo por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2014 r., II UK 458/13, LEX 1644551). Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na jej oczywistą zasadność wymaga zatem wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa polegającej na jego kwalifikowanej postaci (oczywistości), widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawnej i bez wnikania w szczegóły sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2014 r., II PK 75/14,

LEX nr 1621619).

Skarżący twierdzenie o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej opiera na założeniu, że Sąd Apelacyjny przyjął, że dla uznania pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach polegającej na wykonywaniu dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe są prace wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., może być tylko praca, w trakcie której pracownik przez cały czas przebywa w miejscach, w których podstawowymi są wyłącznie prace wykonywane przez pracowników świadczących prace w szczególnych warunkach. Tymczasem Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku nie przyjął takiego założenia. Odmowa zaliczenia okresu zatrudnienia w Fabryce Maszyn „G.” S.A. od 1 stycznia 1991 r. do 31 grudnia 1998 r. do okresu pracy w szczególnych warunkach wynikała z ustalenia, że wnioskodawca sprawował między innymi nadzór nad pracami, które nie były wykonywane w szczególnych warunkach oraz zajmował się zadaniami administracyjno-biuroowymi oraz sprawami organizacyjno-zarządczymi, które nie wykazywały związku z nadzorem nad pracownikami wykonującymi prace w szczególnych warunkach. W konsekwencji Sąd Apelacyjny stwierdził, że wnioskodawca oprócz czynności, które charakteryzowały się szczególnymi, uciążliwymi warunkami (bezpośredni i osobisty nadzór nad procesami i pracownikami w szczególnych warunkach), wykonywał też inne czynności niemające takiego charakteru. Tym samym o zaliczeniu spornego okresu zatrudnienia do okresu pracy w szczególnych warunkach nie rozstrzygało miejsce, w jakim przebywał wnioskodawca, ale rodzaj czynności, jakie wykonywał w czasie pracy.

Należy zauważyć, że w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że należy odróżnić czynności administracyjno-biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem inżynieryjno-technicznym, stanowiące jego immanentną cechę, od czynności, które nie pozostają w żadnym związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki. W przypadku tych pierwszych czynności nie ma żadnej potrzeby ustalania, ile czasu pracownik poświęcał na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, które również były związane z tym dozorem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 30 stycznia 2007 r., I UK 195/07, LEX

nr 375610; z 6 czerwca 2006 r., I UK 376/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 203; z 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990; z 30 stycznia 2008 r., I UK 195/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 105). W drugim przypadku, wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2007 r., I UK 376/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 203; z 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022; z 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990).

Wobec powyższego, skarżący nie wykazał, aby zaskarżony wyrok został wydany z oczywistym naruszeniem art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej w z związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Tok rozumowania przedstawiony w zaskarżonym wyroku nie daje podstaw do twierdzenia, że wyrok ten został wydany na skutek zastosowania oczywiście błędnej wykładni przywołanych przepisów prawa.

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.